

Kpt. Rutkowski.

R A P O R T

z podróży jazdy służbowej do Lwowa.

1. Konferencja z S.

Konferencja moja z S. trwała przeszło 3 kwadranse. Starałem się w ciągu niej trzymać się ściśle instrukcji, otrzymanych od Komendanta. Resume wywodów S. da się streścić w następujący sposób:

Nietylko S. osobiście, ale ogół polityków i szerokie sfery społeczeństwa ukraińskiego w Galicji Wschodniej są przekonane o szczerości i wielkoduszności planów Komendanta w odniesieniu do Ukrainy. Ukraina i Polska muszą, zdaniem S., iść razem przeciw wspólnemu wciąż groźnemu wrogowi, jakim jest i pozostanie Rosja. Punktem spornym jest wciąż sprawa Galicji Wschodniej. Dopóki Entente nie wyrzekła ostatniego słowa w tej kwestji, dopóki zatem jest choćby mała nadzieja, że obecny stan rzeczy zostanie zmieniony - czy będzie to odrębny "statut", autonomia, czy federacja - żaden z polityków i przywódców ukraińców Galicji Wschodniej nie może zrezygnować z tych nasuwających się możliwości i zaakceptować bez zastrzeżeń stanu, jaki obecnie odnośnie do Galicji istnieje. Dalekie, zresztą, perspektywy polityczne przesłania dziś ogółowi fakt, że rządy w Galicji Wschodniej sprawują wciąż czynniki nieodpowiedzialne, przejęte duchem wojującego nacjonalizmu; te rządy powiatowych kacyków są źródłem ciągłych zdrażnień i bolączek, utrudniają znalezienie platformy porozumienia. Ostatnio boleśnie odczuł ogół narodu ukraińskiego fakt rozbrojenia i internowania brygad siczowych, które - choć szły czas jakiś w pewnym porozumieniu z bolszewikami - ostatnio zrewoltowały się przeciw nim i pragnęły podporządkować się Petlurze i obok Polaków walczyć przeciw Rosji. Nie można, oczywiście, nie doceniać faktu proklamowania Niepodległości Ukrainy i budowania jej przy polskiej pomocy politycznej i militarnej. W tym kierunku odbywa się w ostatnich 2-ach tygodniach, nie bez przyczynienia się S., zmiana w orientacji politycznej ukraińców galicyjskich. Dowodzi tego choćby szereg artykułów zasadniczych w ostatnich numerach "Hromadskiej Dumki". - Ukraińcy wschodnio-galicyjscy pragną współpracować przy budowie państwa ukraińskiego, wiedząc, ile ręk tam do pracy organizacyjnej potrzeba i ile nasuwa się i nasunie trudności przy organizowaniu państwa / kwestja rolna w pierwszym rzędzie/.

Na temat ułatwienia im tej współpracy w budowie państwa i armji ukraińskiej, dalej na temat szeregu spraw aktualnych, dotyczących Galicji Wschodniej /kwestje kulturalne, ekonomiczne itd./ ukraińcy galicyjscy są każdej chwili gotowi rozpocząć rozmowę z Polakami pod warunkiem, że pominie się milczeniem w ciągu

tych pourparles kwestję zasadniczą przynależności państwowej Galicji Wschodniej.

Dotychczasowe próby porozumienia się z ukraińcami galicyjskimi, wychodzące ze Lwowa, rozbiły się stale o żądanie Polaków, by punktem wyjścia dyskusji było uznanie przez ukraińców dzisiejszego stanu rzeczy. Tem mniej powodzenia miały próby sztucznego tworzenia ukraińskiej partii ugodowej i oparcia się na niej przeciw opinii ogółu.

~~XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX~~
S. gotów jest jaknajchętniej ułatwić wysłannikom Warszawy zetknięcie się nieoficjalne z przywódcami ukraińskimi.

Moje wrażenia: U S. widoczna pewna rezerwa, lecz niema stanowiska nieprzejednanego. Najważniejszym żądaniem ukraińców galicyjskich - to ułatwienie ich politykom i działaczom wyjazdu na Ukrainę, dalej - umożliwienie rozbrojonym brygadam wstąpienia w tej lub innej formie do wojsk Petlury.

Na tle szczegółowszych konferencji dałyby się ewentualnie uzyskać pewne ustępstwa polityczne ze strony ukraińców galicyjskich.

2.

Informacje ppor. Wójcickiego /DOG.Lwów, 0.II./

i rosyjskich

~~SKK~~ Z pism ukraińskich, wychodzących we Lwowie "Wpered" w ostatnim numerze domaga się wycofania wojsk polskich z Ukrainy, by umożliwić porozumienie się Ukrainy sowieckiej z Ukrainą narodową. Za ten artykuł "Wpered" zostanie na kilka dni przez policję zawieszony.

"Hromadska Dumka" w serii artykułów schodzą obecnie z nieprzejednanego stanowiska, uznaje fakt powstania państwa ukraińskiego i konieczność współpracy nad jego budową.

Powstać ma niedługo nowe pismo ukraińskie we Lwowie, wydawane przez jednego z księży ukraińskich w duchu ugodowym za cenę - przychylnego załatwienia żądań tegoż księdza co do odszkodowania wojennego.

Zdaniem ppor. Wójcickiego, 0.II DOG.Lwów /kpt. Filipkowski i rotm. Dzięduszycki/ nie stoi w odniesieniu do kwestji ukraińskiej na wysokości zadania Zbyt łatwo daje wiarę alarmom o przygotowywanych spiskach i powstaniach, zużywa wiele energii i funduszy na tropienie tych nierealnych niebezpieczeństw. W informacjach tych ostatnich wyczułem wyraźnie moment zadrażnień osobistych.

Kapitan.

W załączeniu numer "Dziennika Ludowego z 29.5.20., streszczający artykuł "Wperedu".

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

MINISTERSTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTKA GŁÓWNA
WARSZAWA

L. D. 35142, dnia 31/5 1920 r.
1. maj. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Kpt. Rutkowski.

R A P O R T

z ~~podróży~~ jazdy służbowej do Lwowa.

1.

Konferencja z S.

Konferencja moja z S. trwała przeszło 3 kwadranse. Starałem się w ciągu niej trzymać się ściśle instrukcji, otrzymanych od Komendanta. Resumé wywodów S. da się streścić w następujący sposób:

Nietylko S. osobiście, ale ogół polityków i szerokie sfery społeczeństwa ukraińskiego w Galicji Wschodniej są przekonane o szczerości i wielkoduszności planów Komendanta w odniesieniu do Ukrainy. Ukraina i Polska muszą, zdaniem S., iść razem przeciw wspólnemu wciąż groźnemu wrogowi, jakim jest i pozostanie Rosja. Punktem spornym jest wciąż sprawa Galicji Wschodniej. Dopóki Entente nie wyrzekła ostatniego słowa w tej kwestji, dopóki zatem jest choćby mała nadzieja, że obecny stan rzeczy zostanie zmieniony - czy będzie to odrębny "statut", autonomja, czy federacja - żaden z polityków i przywódców ukraińców Galicji Wschodniej nie może zrezygnować z tych nasuwających się możliwości i zaakceptować bez zastrzeżeń stanu, jaki obecnie odnośnie do Galicji istnieje. Dalekie, zresztą, perspektywy polityczne przesłania dziś ogółowi fakt, że rządy w Galicji Wschodniej sprawują wciąż czynniki nieodpowiedzialne, przejęte duchem wojującego nacjonalizmu; te rządy powiatowych kacyków są źródłem ciągłych zadrażeń i bolączek, utrudniają znalezienie platformy porozumienia. Ostatnio boleśnie odczuł ogół narodu ukraińskiego fakt rozbrojenia i internowania brygad siczowych, które - choć szły czas jakiś w pewnym porozumieniu z bolszewikami - ostatnio zrewoltowały się przeciw nim i pragnęły podporządkować się Petlurze i obok Polaków walczyć przeciw Rosji. Nie można, oczywiście, nie doceniać faktów proklamowania Niepodległości Ukrainy i budowania jej przy polskiej pomocy politycznej i militarnej. W tym kierunku odbywa się w ostatnich 2-ach tygodniach, nie bez przyczynienia się S., zmiana w orientacji politycznej ukraińców galicyjskich. Dowodzi tego choćby szereg artykułów zasadniczych w ostatnich numerach "Hromadskiej Dumki". - Ukraińcy wschodnio-galicyjscy pragną współpracować przy budowie państwa ukraińskiego, wiedząc, ile rąk tam do pracy organizacyjnej potrzeba i ile nasuwa się i nasunie trudności przy organizowaniu państwa / kwestja rolna w pierwszym rzędzie /.

Na temat ułatwienia im tej współpracy w budowie państwa i armji ukraińskiej, dalej na temat szeregu spraw aktualnych, dotyczących Galicji Wschodniej /kwestje kulturalne, ekonomiczne itd./ ukraińcy galicyjscy są każdej chwili gotowi rozpocząć rozmowę z Polakami pod warunkiem, że pominie się milczeniem w ciągu

tych pourparles kwestję zasadniczą przynależności państwowej Galicji Wschodniej.

Dotychczasowe próby porozumienia się z ukraińcami galicyjskimi, wychodzące ze Lwowa, rozbi-
jały się stale o żądanie Polaków, by punktem wyjścia
dyskusji było uznanie przez ukraińców dzisiejszego
stanu rzeczy. Tem mniej powodzenia miały próby
sztucznego tworzenia ukraińskiej partii ugodowej
i oparcia się na niej przeciw opinii ogółu.

~~XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX~~
S. gotów jest jaknajchętniej ułatwić
wysłannikom Warszawy zetknięcie się nieoficjalne
z przywódcami ukraińskimi.

Moje wrażenia: U S. widoczna pewna rezerwa,
lecz niema stanowiska nieprzejednanego. Najważniejszym
żądaniem ukraińców galicyjskich - to ułatwienie ich
politykom i działaczom wyjazdu na Ukrainę, dalej -
umożliwienie rozbrojonym brygadam wstąpienia w tej
lub innej formie do wojsk Petlury.

Na tle szczegółowszych konferencji dałyby się
ewentualnie uzyskać pewne ustępstwa polityczne ze strony
ukraińców galicyjskich.

2. Informacje ppor. Wójcickiego /DOG.Lw6W,0.II./

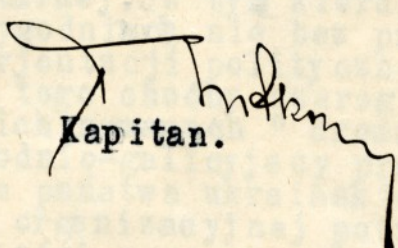
i rosyjskich

~~XXXX~~ Z pism ukraińskich, wychodzących we
Lwowie "Wpered" w ostatnim numerze domaga się wyco-
fania wojsk polskich z Ukrainy, by umożliwić porozu-
mienie się Ukrainy sowieckiej z Ukrainą narodową.
Za ten artykuł "Wpered" zostanie na kilka dni przez
policję zawieszony.

"Hromadska Dumka" w serii artykułów scho-
dzi obecnie z nieprzejednanego stanowiska, uznaje fakt
powstania państwa ukraińskiego i konieczność współ-
pracy nad jego budową.

Powstać ma niedługo nowe pismo ukraiń-
skie we Lwowie, wydawane przez jednego z księży ukraiń-
skich w duchu ugodowym za cenę - przychylnego załatwie-
nia żądań tegoż księdza co do odszkodowania wojennego.

Zdaniem ppor. Wójcickiego, 0.II DOG.Lw6W
/kpt. Filipkowski i rotm. Dzieduszycki/ nie stoi w od-
niesieniu do kwestji ukraińskiej na wysokości zada-
nia Zbyt łatwo daje wiarę alarmom o przygotowywanych
spiskach i powstaniach, zużywa wiele energii i fundu-
szów na tropienie tych nierealnych niebezpieczeństw.
W informacjach tych ostatnich wyczułem wyraźnie moment
zadrażnienia osobistych.


Kapitan.

W załączeniu numer "Dziennika
Ludowego z 29.5.20., streszcza-
jący artykuł "Wperedu".